Jesienne liście

Na drzewie, bardzo blisko siebie wisiały dwa listki. Urodziły się wczesną wiosną. Na początku były małe, jasnozielone. Szybko jednak urosły i barwę ciemnozieloną przybrały. Całe lato machały się na gałęzi, dumnie siebie prezentowały. Przyszła jesień, liście ciągle na drzewie wiszą. Ale co to się stało? Jeden listek zauważył u drugiego plamkę dziwną, w dodatku była koloru żółtego.

- Spójrz kolego, na twym liściu jest coś żółtego – mówi pierwszy liść.
- Co to takiego? Nie widzę, może mi to zdejmiesz i pokażesz – prosi drugi liść.
- Nie mogę tego ruszyć, musi być mocno przyklejona – odpowiada pierwszy liść.
- To przynajmniej opowiedz, jak wygląda – prosi drugi liść.
- Przypomina dużą plamę, jakby ktoś rozlał żółtą farbę – opisuje pierwszy liść.
- U kolegi również widzę dziwną plamę, ale jest ona koloru czerwonego – zauważył drugi liść.

Liście zaczęły się zastanawiać, skąd się wzięły kolorowe plamy. Przychodziły im na myśl różne przyczyny.

-Może jakiś malarz nierozważny pod drzewem obraz malował. Machnął pędzlem raz i drugi i zostawił ślady na liściach – głośno myślał pierwszy liść.

- Może z nieba kolorowy deszcz padał. Krople na liście spadły i tak już pozostały - powiedział drugi liść.
- Może wiatr porwał kolorowe płatki kwiatów, uniósł je tak wysoko, że na liściach się przykleiły - zauważył pierwszy liść.
- Może to jakaś choroba, na przykład ospa kolorowa, co się objawia plamami na liściach - zauważył drugi liść.

Różne powody liście wymyślały. Tymczasem ich plamy się powiększały i powiększały. Liście w panikę wpadły. Zapytały drzewa, na którym wisiały, czy widziało kiedy, by takie rzeczy z liśćmi się działy. Drzewo słynęło z tego, że było bardzo mądre, wiele lat na świecie się już rosło. Drzewo na liście spojrzało i ucieszyło się szczerze.

- Zmiana koloru na liściach nie jest chorobą żadną, to po prostu znak nadejścia jesieni. W tym czasie wszystkie liście stają się kolorowe. Drzewa wówczas wyglądają na odmienione i są tym stanem bardzo ucieszone. Czują się jak przebrane w piękne szaty, jakby wybierały się na jesienny bal – odpowiedziało drzewo.

Liście dopytywał się, co będzie dalej. Chciały wiedzieć, jak długo będą takie kolorowe.

- Kolory zostaną już na zawsze. Późną jesienią liście udadzą się w podróż na spotkanie z ziemią. Te najładniejsze będą mieć szansę stać się bukietem z liści. Muszą być bardzo ładnie wybarwione, bo tylko takie liście zbierają dzieci i robią z nich kolorowe ozdoby i wstawiają do wazonów – odpowiedziało drzewo.

Liście zaczęły marzyć o pięknych bukietach. Nie zauważył nawet, że już całe stały się kolorowe. Wówczas powiał delikatny wiaterek, który zerwał je z drzewa. Powoli na ziemi wylądowały. Teraz leżą obok siebie i czekają na nadejście dzieci. Czy się doczekają?

Kalina

wydrukowano dnia: 20.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026